

tekst

**TOMASZ GOŁĄB**

redaktor wydania

Świat nam dany jest zawsze ten sam, ale nigdy nie taki sam. Radość i nadzieja, smutek i lęk są zawsze obecne, ale zmieniają się ich proporcje, życiowe sytuacje, stan religijny świata. Obserwujemy wielki, jak nigdy dotąd, przypływ kultury areligijnej, neopogańskiej, zabobonnej, ale także liczne oznaki duchowego renesansu i zapowiedzi wiosny Kościoła – tak mówił abp Henryk Hoser, konsekrując biskupa praskiego Marka Solarczyka. Bóg rzeczywiście nie zostawia nas samych z naszymi problemami. Gdy ludzka pycha i chora żądza panowania nad światem doprowadzała do wybuchu II wojny światowej, dał jednocześnie całe zastępy ludzi, którzy z heroizmem starali się ocalić życie innych. Pomnik tych, którzy m.in. przeprowadzali przez granicę getta i ukrywali Żydów, ma wreszcie stanąć przy pl. Grzybowskim. O innej heroicznej postaci, Barbarze Czarnowskiej, piszemy z okazji wystawy w Muzeum Woli. Stanęła w jednym szeregu z tymi, którzy walczyli o wolną Polskę. Nowy praski biskup ma z kolei wspierać diecezję w nowej ewangelizacji. Gdy do parlamentu Janusz Palikot wprowadza 40 posłów, by walczyć z Kościołem, Bóg daje Kościołowi ks. Marka Solarczyka...

**Konsekracja biskupa Marka Solarczyka**

## Wszystko możliwe dla wierzącego

**– Praga ma nowego biskupa pomocniczego.**

Wytrawnego duszpasterza i wychowawcę, wrażliwego na innych, kochającego ludzi każdego wieku – powiedział abp Henryk Hoser.

Świątynia św. Michała Archanioła i św. Floriana Męczennika takiej uroczystości jeszcze nie przeżywała. W krótkiej, 19-letniej, historii diecezji, 19 listopada po raz pierwszy konsekrowano w katedrze jej biskupa. W obecności licznych wiernych, kilkuset kapłanów i kilkudziesięciu członków Episkopatu Polski pierścien biskupi nałożył na palec ks. Marka Solarczyka abp Henryk Hoser. Współkonsekratorami byli obydwaj byli ordynariusze praskiej diecezji: abp Sławoj Leszek Głódź i bp Kazimierz Romaniuk. – Kościół Chrystusowy, niezwykły mocą Zmartwychwstałego, jest i rozległymi polami bielejącym do żniwa, i Arką Noego w czasach potopu. Łodzią Piotrową płynącą po wzburzonych falach ku kresowi czasu i czasów – mówił abp Hoser, zwracając uwagę, że od tej

chwili bp Marek Solarczyk będzie jego głównym współpracownikiem w zarządzaniu diecezją. – Wraz z całą diecezją, jej prezbiterium, osobami życia konsekrowanego i wiernymi świeckimi podejmujemy apostolską misję nowej ewangelizacji – dodał.

Bp Marek Solarczyk urodził się 13 kwietnia 1967 r. w Wołominie. Pochodzi z parafii MB Nieustającej Pomocy w Duczkach w diecezji warszawsko-praskiej. Święcenia kapłańskie przyjął 28 maja 1992 r. z rąk bp. Kazimierza Romaniuka w Warszawie, jako pierwszy rocznik święcony dla diecezji warszawsko-praskiej po jej utworzeniu 25 marca 1992 r. Był wikariuszem w parafii św. Feliksa z Kantalicjo w Warszawie na Marysinie Wawerskim, a w latach 1993–2005 wikariuszem parafii katedralnej. Następnie w latach 2005–2009 był wicerektorem Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Warszawsko-Praskiej. Od 26 sierpnia 2009 r. był proboszczem parafii katedralnej na Pradze. Benedykt XVI mianował go biskupem pomocniczym diecezji warszawsko-praskiej 8 października br., przydzielając mu stolicę tytularną Hólar (Islandia). Za biskupią dewizę bp Marek Solarczyk obrał słowa z Ewangelii św. Marka: „Wszystko jest możliwe dla tego, który wierzy”.

**Tomasz Gołąb**



TOMASZ GOŁĄB

## Zimą bezpieczniej na drogach

**WYPADKI.** Z okazji przypadającego 20 listopada Światowego Dnia Ofiar Wypadków Drogowych, Urząd Statystyczny w Warszawie podał, że w pierwszym półroczu tego roku w 2388 wypadkach dro-

gowych na Mazowszu poszkodowanych zostało 3213 osób. Rośnie liczba wypadków, osób poszkodowanych, ale najbardziej – bo o jedną piątą – wzrosła liczba ofiar śmiertelnych. W pierwszym

półroczu na drogach Mazowsza zginęło 298 osób. Spada natomiast liczba kolizji. Najwięcej wypadków i ofiar odnotowano w samej Warszawie, nieco mniej w podregionie warszawsko-wschodnim

i radomskim. Wieleletnia statystyka wypadków pokazuje też, że najbezpieczniej jeździmy od grudnia do lutego. Najwięcej wypadków zdarza się od maja do października. **jjw**

## Obrońca ojczystej kultury



LUKASZ KRZYSZTOFKA

**Symposium zakończyła modlitwa o beatyfikację Prymasa Tysiąclecia**

**SYMPOZJUM NA UKSW.** – Od kard. Stefana Wyszyńskiego możemy uczyć się ogromnej wiary i ciągłego przebywania w obecności Boga – powiedział kard. Józef Glemp, podczas sympozjum poświęconego nauczaniu Prymasa Tysiąclecia, które odbyło się 16 listopada na UKSW. Zdaniem hierarchy, dziś nikt oficjalnie nie zwalcza wiary, ale zwłaszcza w obszarze kultury próbuje się

Boga i wierzących ośmieszać. Problemem współczesnego świata i Kościoła jest błędne rozumienie wolności, którą często pojmuje się jako swawolę. – W kraju zniewolonym politycznie i programowo ateizowanym Prymas Tysiąclecia bronił praw Kościoła, wolności religijnej oraz praw narodu – przypomniał z kolei prof. Wiesław Jan Wysocki, historyk z UKSW.

**lukasz Krzysztofka**

### fotofakty



JAKUB SZYMCIUK

**KANDYDACI DO KAPŁAŃSTWA.** 19 listopada w kościele seminaryjnym do grona kandydatów do święceń prezbiteratu i diakonatu zostało włączonych 24 alumnów z kursów III i IV Wyższego Metropolitalnego Seminarium Duchownego. Uroczystości przewodniczył kard. Kazimierz Nycz.

## Bogu, Kościołowi i Ojczyźnie

**KSM.** 20 listopada w uroczystość Chrystusa Króla, Akcja Katolicka i Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży obchodziły swoje święto patronalne. Podczas Mszy św. pod przewodnictwem bp. Mariusza Leszczyńskiego w bazylice Świętego Krzyża dziesięciu nowych członków KSM Archidiecezji Warszawskiej przez złożenie przyrzeczenia wyraziło swoją gotowość by „całym swoim życiem służyć Bogu, Kościołowi i Ojczyźnie”. Dzień wcześniej,

podczas dorocznego zjazdu diecezjalnego członków organizacji podsumowano dwuletnią działalność dotychczasowego zarządu i wybrano władze nowego. Warszawskie KSM zostało reaktywowane 6 stycznia 2008 r. W diecezji działa obecnie 5 oddziałów oraz 1 koło akademickie KSM. Stowarzyszenie zrzesza młodych ludzi w wieku od 14 do 30 lat, pragnących twórczo i aktywnie wykorzystywać swoją młodość.

**Agnieszka Chomicz**

**10 nowych członków KSM złożyło przyrzeczenia w obecności bp. Mariusza Leszczyńskiego**



## Jesienne translokaty

**PRAGA.** Kuria diecezji warszawsko-praskiej ogłosiła zmiany księży w parafiach. Ks. Dariusz Korbik, proboszcz par. bł. Męczenników Podlaskich w Tłuszczu, został dyrektorem Wydziału Duszpasterstwa Ogólnego. Ks. Bogdan Sankowski, proboszcz par. św. Michała Archanioła w Nowym Dworze Mazowieckim, został proboszczem par. św. Wincentego à Paulo w Otwocku. Jego miejsce w Nowym Dworze Mazowieckim zajmie ks. Andrzej Kwiatkowski, dotychczasowy proboszcz par. bł. Honorata Koźmińskiego w Chrośli. Probostwo w Chrośli obejmie ks. Bogusław Wnuk, dotychczasowy wikariusz par. św. Apostołów Jana i Pawła w Warszawie. Ks. Sta-

nisław Rychowiecki, wikariusz par. Nawrócenia św. Pawła Ap. w Warszawie przejdzie na wikariat do par. św. Apostołów Jana i Pawła w Warszawie. Ks. Jacek Kołak, wikariusz par. św. Apostołów Piotra i Pawła w Nowym Dworze Mazowieckim, został mianowany wikariuszem par. Nawrócenia św. Pawła Ap. w Warszawie. **jjw**

**GOŚĆ WARSZAWSKI**  
warszawa@gosc.pl

ADRES REDAKCJI: 00-695 Warszawa, ul. Nowogrodzka 47 a  
TELEFON/FAKS (22) 628 02 72, (22) 628 03 31  
REDAGUJĄ: Tomasz Gołąb – dyrektor, ks. Marek Przybylski – asystent kościelny, Joanna Jureczko-Wilk, Agata Ślusarczyk

Zajęcia dla babć i dziadków na Uniwersytecie Warszawskim

# Fizyka od kuchni

Dlaczego prąd kopie, a telefon „gada”? Dlaczego pioruny spadają z nieba na ziemię? **Takie pytania wnuków już nie muszą wprawiać w zakłopotanie.**

MAREK PAWŁOWSKI



**Panie uczą się, jak wykonywać z wnukami proste doświadczenia**

**W**ydział Fizyki i Chemii Uniwersytetu Warszawskiego zaprasza babcię i dziadków na specjalne zajęcia, które w prosty sposób przybliżą im zagadnienia z fizyki i chemii – tak by potem mogli je z łatwością wytłumaczyć swoim wnukom. Na pierwszych zajęciach, 5 i 6 listopada, było o dźwięku. Jak powstaje, jak można wpływać na jego barwę, jak można go „zobaczyć”. Ale jak to wszystko wytłumaczyć potem kilkulatekowi? Z pomocą przyszli prowadzący. Wykorzystując tanie i dostępne w każdej kuchni materiały, pokazali też łatwe doświadczenia, które pomogą dzieciom zrozumieć istotę dźwięku. Na przykład to, że grając na kieliszkach wypełnionych wodą, wydobywamy dźwięki o różnej barwie. Pod okiem opie-

kunów seniorzy sami wykonywali część doświadczeń, tak by potem móc je powtórzyć z wnukami w domu.

Zajęcia odbywają się w wybrane weekendy przy ul. Hożej

69 w Warszawie. Trwają dwie godziny lekcyjne. Grupy są małe, by każdy miał szansę na rozmowę z prowadzącym i zadawanie pytań. 26 i 27 listopada tematem spotkania będzie prąd, a 10 i 11

grudnia będzie mowa o ciepłe. Zajęcia są bezpłatne. Zapisać na nie można się za pośrednictwem strony internetowej [www.pora.edu.pl](http://www.pora.edu.pl).

**Joanna Jureczko-Wilk**

## Spotkanie muzyczne na Bemowie

### Jutrznia za Nienarodzonych

Ten artystyczny projekt powstał w odpowiedzi na jedną z największych dyskusji współczesnego świata – o zagrożeniu życia u jego początku.

**K**sięża michalicy przygotowują kolejne spotkanie muzyczne, tym razem na Bemowie. W programie znajdzie się utwór modlitewny „Jutrznia za Nienarodzonych” Pawła Bębenka. Do tej pory wykonano go tylko kilka razy, ale ni-

gdy w Warszawie, gdzie powstała inicjatywa tego dzieła. Teraz Chór Centrum Myśli Jana Pawła II oraz Orkiestra Camerata Viva chcą go wspólnie zagrać i zaśpiewać z warszawiakami.

Próby „Jutrznia za Nienarodzonych” rozpoczną się 8 grudnia, w dzień Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, o godz. 18 przy kościele Matki Bożej Królowej Aniołów na Bemowie. W piątek próba od 15.00 do godzin

wieczornych. Natomiast w sobotę od godz. 9. 10 grudnia o godz. 18 zostanie odprawiona Msza św. w intencji dzieci nienarodzonych, a po niej będzie można usłyszeć „Jutrznę za Nienarodzonych” z tekstami Jana Pawła II o wartości życia.

Osoby chętne do śpiewania mogą zgłosić się do ks. Rafała Szwaycy, tel. 669 190 409, e-mail: [lojzito@wp.pl](mailto:lojzito@wp.pl).



**PLAC GRZYBOWSKI.**

Tysiące ludzi, którzy ratowali Żydów w trakcie II wojny światowej, będzie miało swój pomnik przy kościele Wszystkich Świętych. Ale społeczny komitet budowy nie przestaje szukać kolejnych wiarygodnych relacji o bohaterach.

# Kto ratuje je



Kościół w czasie wojny znalazł się w obrębie getta. Za dwa lata na tym skwerze ma stanąć pomnik Polaków ratujących Żydów **PO PRAWEJ:** Skrytki, w których przechowywano Żydów, istnieją do dziś – pokazuje ks. Mirosław Nowak, obecny proboszcz parafii. Budowie pomnika sprzyjał przez wiele lat jego poprzednik, ks. Zdzisław Król, który zginął w katastrofie smoleńskiej

tekst i zdjęcia

**TOMASZ GOŁĄB**

tomasz.golab@gosc.pl

**D**o podziemi świątyni przy pl. Grzybowski wchodzi się głęboko, po kilkunastu stopniach. W ceglany murze i wysokich, miejscami na kilka metrów, ścianach do dziś z łatwością dostrzec można nisze, które w czasie II wojny światowej ratowały życie mieszkającym na terenie getta Żydom. Ciężkie metalowe drzwi w salce, która służy teraz ministrantom, skrywały wówczas szafę, ale w rzeczywistości otwierały kilkumetrową przestrzeń pod schodami. W trakcie rewizji spełniała rolę skrytki. Ilu Żydom uratowała życie? Ilu z nich w stojącej w granicach getta południowego plebanii otrzymało fałszywe dokumenty chrztu? Ilu przyjęło naprawdę chrzest, żeby uratować życie?

**Plebania ks. Godlewskiego**

Od listopada 1940 r. pl. Grzybowski z kościołem Wszystkich Świętych znalazł się po drugiej stronie muru. W chwili zamknięcia getta za murami zostało ok. 2 tys. chrześcijan. Podobny los spotkał jeszcze dwie katolickie parafie: kościół Narodzenia NMP na Lesznie oraz kościół św. Augustyna na No-

wolipkach. Kościół na Grzybowie, którym kierował 77-letni ks. Marcelego Godlewski, na dwa lata stał się parafią oficjalnie przeznaczoną wyłącznie dla chrześcijan pochodzenia żydowskiego. Mógł być jednak otwierany tylko na jedną Mszę dziennie, więc życie parafialne toczyło się głównie w otoczeniu świątyni i w budynku plebanii. W nieistniejącym dziś budynku zamieszkało wówczas około stu osób: zarówno ochrzczonych, jak i nieochrzczonych Żydów, w tym wielu przedstawicieli warszawskiej inteligencji. Parafialna kuchnia uratowała niejednego od głodowej śmierci. Być może relacje o pomocy, jakiej doświadczały mieszkańcy getta ze strony parafii Wszystkich Świętych, będą brzmiały jeszcze mocniej, gdy przypomni się przemianę, jaka zaszła w postawie proboszcza. Ogrom cierpienia, jaki spadł na wyznawców judaizmu sprawił, że początkowo niechętny wobec Żydów ksiądz stał się ich aktywnym obrońcą.

**Ilu zostało?**

Proboszcz ks. Marcelego Godlewski, który po 1939 r. dobrowolnie pozostał w częściowo zniszczonym kościele, prowadził z innymi księżmi, w tym wikarym ks. Antonim Czarnieckim, i przy współpracy wielu wiernych niebezpieczną

akcję pomocy. Dokarmił głodujących, ratował dzieci i organizował przerzuty Żydów za mury getta, pod opiekę polskich rodzin, często swoich przedwojennych parafian. Organizował też siatkę producentów fałszywych metryk chrztu. W dwupiętrowej plebanii, domu parafialnym, jak to poświadcza uratowany przez ks. Godlewskiego prof. Ludwik Hirszfeld w książce „Historia jednego życia”, wszystkie pokoje były oddane do użytku nowych parafian. Ks. Marcelego Godlewski i współpracownicy doskonale wiedzieli, że wyrok śmierci za taką działalność naziści wykonywali natychmiast.

– Nie wiemy, ile osób ratujących w ten sposób Żydów w całej Polsce żyje do dziś. Ale jeszcze mniej wiemy o uratowanych, bo wielu z nich przeżyło getto jako 2–3-letnie dzieci, które czasami dopiero w dorosłym życiu odkrywały swoje żydowskie korzenie, a czasem nigdy – mówi prof. Jan Żaryn, historyk i członek społecznego komitetu, który od wielu lat zabiega o powstanie pomnika upamiętniającego wydarzenie, jakie rozgrywały się m.in. przy kościele Wszystkich Świętych. Za kilkanaście tygodni ma ukazać się jego obszerna publikacja, która szeroko opisywać będzie przypadki ratowania życia Żydów w okresie II wojny światowej. Oprócz szczegółowo

opisanych ok. 60 relacji świadków znajdują się w niej artykuły innych historyków oraz słownik osób ratujących, opracowany przez Janinę Herę na podstawie archiwów anglo- i szwedzkojęzycznych.

**Listy z całego świata**

Pomysł zbudowania pomnika Polaków Ratujących Żydów nie jest nowy. W 1999 r. na ścianie świątyni przy pl. Grzybowski kard. Józef Glemp poświęcił tablicę zapowiadającą wzniesienie w tym miejscu monumentu. Od początku sprawą zajmował się specjalnie powołany Komitet dla Upamiętnienia Polaków Ratujących Żydów, na którego czele stanął historyk śp. prof. Tomasz Strzembosz. Teraz jego pracę kontynuują jego brat, prawnik prof. Adam Strzembosz, oraz historyk prof. Jan Żaryn, który od wielu lat gromadzi zasób archiwalny, porządkowany i opracowywany pod jego kierunkiem przez doktorantów z UKSW. Do połowy tego roku udało się ustalić blisko 2100 osób, które miały wkład w ratowanie Żydów. – Zbieramy informacje ze wszystkich stron, w tym z archiwów niemieckich, akt kościelnych i IPN-owskich – mówi prof. Żaryn.

W zasobach Archiwum Akt Nowych, gdzie trafiają relacje o ratujących i uratowanych, znajduje się

# dnio życie...



– Jestem przekonany, że gdyby nadano sprawie odpowiedni rozgłos, szybko mielibyśmy tysiące relacji o ratowaniu Żydów – mówi Mariusz Olczak z Archiwum Akt Nowych



## Wiarygodność najważniejsza

Razem z pomnikiem powstanie ścieżka edukacyjna. – Powinna prowadzić od monumentu do podziemi kościoła Wszystkich Świętych. W tej przestrzeni można by nie tylko prowadzić działalność edukacyjną, ale także honorować osoby, których nazwiska nie znalazłyby się jeszcze na pomniku – mówi prof. Strzembosz. – Jest tylko jeden element, który dla mnie jest absolutnie niezbędny: to nazwiska osób, które ratowały Żydów, a w szczególności osób za to zamordowanych. Najważniejsze napisy na pomniku powinny być dostępne w trzech językach: polskim, angielskim i hebrajskim. Reszta należy do artystycznej wizji – dodaje.

Według prof. Strzembosza, projekt musi uwzględniać możliwość nie tylko zapisania nazwisk już znanych, ale dopisania także takich, które wciąż docierają do badaczy. – Mam nadzieję, że gdy powstanie pomnik, otrzymywać będziemy informacje o kolejnych osobach, które pomoc Żydom przypląciły życiem lub jakąkolwiek inną ofiarą. Wiarygodność tych informacji to rzecz podstawowa. Trzeba bowiem pamiętać, że nie będą wątpliwości przypadki udokumentowane w niemieckich archiwach, informujące, że ktoś został za pomoc lub ukrywanie Żydów skazany wyrokiem sądowym na śmierć lub obóz. Ale większość takich „przestępstw” karanych była na miejscu: gdy niemiecki żandarmer stwierdził ukrywanie Żydów, od razu zabijał Polaków i osoby przez nie chronione. Tam, gdzie doszło do zabójstwa, brakuje często dokumentacji i świadków. A upływ czasu robi swoje. Będzie się oczywiście korzystać z udokumentowanych już przypadków, także uhonorowanych przez Instytut Yad Vashem. Ale Komitet chciałby uwzględnić jak najszersze spektrum pomocy, włączając w listę na pomniku także całe instytucje, np. Żegotę czy całe zakony – zapowiada przewodniczący Komitetu.

dzis ok. 700 teczek różnych spraw. Nadchodziły listownie na adres Komitetu z całego świata: Niemiec, Kanady, Stanów Zjednoczonych, ale przede wszystkim z Polski. Część dotyczy historii warszawskiego getta.

## Przypadek jak tysiące

„Osoby pomagające pani Kolińskiej mogły wyprowadzić i zabezpieczyć bytowanie tylko dwóm osobom z tej rodziny. W tej sytuacji rodzina ta zdecydowała, że wyjdzie pani Kolińska i jej syn, natomiast mąż pani Kolińskiej i jej teściowa popełnili samobójstwo w Getcie. Syn pani Kolińskiej szczęśliwie przeżył wojnę, ukończył studia medyczne i wyemigrował do Stanów Zjednoczonych” – pisał w 2000 r. jeden z mieszkańców Pragi, który postanowił przekazać informację o Helenie Milczarek. Mieszkając z matką przy ul. Targowej, od wiosny 1941 r. do września 1944 r. przechowywała Żydówkę z synem. Wcześniej schronienia uratowanym z getta udzielali państwo Jarszyńscy przy ul. Hożej.

Największa fala świadectw o uratowanych przez Polaków Żydach pochodzi z 2000 r., gdy z apelem o ich nadsyłanie wystąpił prof. Tomasz Strzembosz. – Ale jestem pewien, że gdyby dziś zaangażować odpowiednie pieni-



Dzięki proboszczowi ks. Marcelemu Godlewskiemu ocalało wielu mieszkańców getta

## Ktokolwiek pamięta

Osoby, które przechowują w pamięci świadectwa o ratowaniu Żydów, proszone są o przesłanie relacji na adres e-mail prof. Jana Żaryna (jzaryn@interia.pl) albo, z dopiskiem „prof. Adam Strzembosz, Komitet dla Upamiętnienia Polaków Ratujących Żydów”, na adres Archiwum Akt Nowych, ul. Hankiewicza 1, 02-103 Warszawa.

dze w poszukiwanie tych relacji, mogłyby zacząć napływać tysiącami – twierdzi Mariusz Olczak, kierownik V oddziału Archiwum Akt Nowych, gromadzącego dokumenty dotyczące Polonii i Czynu Niepodległościowego.

Być może sprawy nabiorą tempa po decyzji warszawskich radnych, którzy 20 października jednomyślnie podjęli uchwałę o budowie pomnika przy kościele Wszystkich Świętych. – To jest dług spłacony tym, którzy w imię ludzkiej solidarności potrafili okazać serce swoim współbłaznim – komentuje Andrzej Melak, radny PiS.

## Konkurs na wiosnę

Proponowana lokalizacja na skraju pl. Grzybowskiego, uwzględniająca możliwość rozbudowy również w arkadach po stronie wschodniej kościoła, na jego ścianie i w ogrodzeniu, została zaakceptowana przez współpracujących z ROPWiM przedstawicieli Komitetu dla Upamiętnienia Polaków Ratujących Żydów oraz parafię. Projekt pomnika zostanie wyłoniony w otwartym konkursie, który zostanie ogłoszony najprawdopodobniej w połowie przyszłego roku. Na budowę pomnika miasto ma przeznaczyć w 2012 r. 500 tys. zł, a w 2013 – 1,6 mln zł. Finansowy udział w przedsięwzięciu zadekla-

Aktywnie po pięćdziesiątce

# Zostaw kapcie w domu

Będą oberki i mazurki, dawne piosenki i wyjścia na mecz. W ramach „Programu: Aktywna Praga” **Stowarzyszenie Barwy Kultury chce rozruszać praskich seniorów.**

**D**rzenie w nich ogromny potencjał, który trzeba wykorzystać – przekonuje Magdalena Latuch koordynatorka projektu „Program: Aktywna Praga” współfinansowanego przez m.st. Warszawa, który dla osób po pięćdziesiątce oferuje cykl warsztatów, debat, spotkań z ciekawymi gośćmi, program sportowy, a nawet potańcówki.

Miejszem, gdzie można twórczo spędzić czas, jest położona w sercu starej Pragi (przy ul. Wileńskiej 23) kawiarnia „Sens Nonsens”. Przez listopad i grudzień, w każdy czwartek od godz. 10 do 13, odbywać się będą warsztaty muzyczne. Grający na żywo zespół odkurczy praskie piosenki, a przed mistrzostwami Euro 2012 do repertuaru dołoży także dawne, warszawskie pieśni

kibica. Po wspólnym muzykowaniu zostanie pamiątka – na zakończenie warsztatów organizatorzy planują wydać płytę z wybranymi utworami.

Mieszkańcy Pragi to także świadkowie historii. Pod okiem profesjonalnego przewodnika uczestnicy warsztatów dziennikarsko-przewodnickich odbywających się w czwartki od 14.00 do 17.00 będą mogli wykorzystać swój potencjał. Za pomocą reportaży czy fotografii podzielią się wspomnieniami. Z osobistych historii powstanie turystyczna trasa, która w formie ulotek będzie promować dzielnicę. A w środy po południu (od godz. 15 do 17) przy herbacie spotkają się miłośnicy gier planszowych. Także ci najmłodszy, bo do wspólnego grania można zaprosić całe rodziny.

W ramach projektu stowarzyszenie proponuje osobom 50+ również aktywność sportową: zajęcia z gier zespołowych prowadzone będą w poniedziałki od 17.30 do 18.30 w Dzielnicowym Ośrodku Sportu i Rekreacji przy ul. Szanajcy 17/19. W planach są ponadto wycieczki rowerowe, spacer, wspólne wyjścia na mecze i spotkania ze znanymi sportowca-

mi. A dodatkowo potańcówki połączone z nauką kroków. Na parkiet wrócą zapomniane oberki, mazurki czy polka. Pierwsza potańcówka odbędzie się już 1 grudnia o 20.00 w kawiarni „Sens Nonsens”. „Program: Aktywna Praga” ma nie tylko tymczasowo zaktywizować starsze osoby, ale przede wszystkim pobudzić je do dalszego działania. Zdaniem organizatorów, dobrą ku temu okazją są zbliżające się rozgrywki Euro 2012. – Chcemy zachęcić osoby 50+ do zaangażowania się w wolontariat, na przykład w ramach programu „Wolontariat Miast Gospodarzy UEFA Euro 2012” – wyjaśnia Monika Rapa ze stowarzyszenia Barwy Kultury.

Działalność Barwy Kultury skierowana jest głównie do mieszkańców Pragi, ale – jak zapewniają organizatorzy – do projektu mogą dołączyć także osoby z innych dzielnic. Na warsztaty można zapisać się mejlowo, wysyłając swoje zgłoszenie na adres projekty@barwykultury.org, lub telefonicznie pod numerem 608 031 311. Szczegółowy program można znaleźć na stronie: [www.barwykultury.org](http://www.barwykultury.org).

**Agata Ślusarczyk**

**O tym, jak duży muzyczny potencjał tkwi w osobach 50+, można było przekonać się podczas inauguracyjnego spotkania w praskiej kawiarni**

**Startuje Szlachetna Paczka**

## Pomoc dla tysiąca

**Do projektu zgłosiło się ponad tysiąc wolontariuszy z województwa mazowieckiego. To rekord!**

**W** Złoty Tarasach” 20 listopada zainaugurowano Mazowiecką Szlachetną Paczkę. – Jesteśmy przekonani, że znajdziemy wrażliwych i szczodrych ludzi, dzięki którym marzenia wielu potrzebujących rodzin staną się rzeczywistością – mówiła Magdalena Ząbek, koordynator wojewódzkiej akcji.

Od dziecięciu lat wolontariusze Szlachetnej Paczki docierają do rodzin w trudnej sytuacji, pytają o potrzeby i za ich zgodą umieszczają anonimowe zgłoszenie w internecie. Tegoroczna baza od 19 listopada jest dostępna na stronie: [www.szlachetnapaczka.pl](http://www.szlachetnapaczka.pl). Warto wejść i zobaczyć, czym można innych uszczęśliwić przed świętami. Darczyńca może wybrać z listy dowolną rodzinę i przygotować jej paczkę na święta, zgodnie z wymienionymi przez nią potrzebami. Jeśli lista potrzeb przekracza możliwości jednej osoby, można zaprosić do skompletowania paczki rodzinę, przyjaciół, kolegów z pracy... W ten sposób każda z potrzebujących rodzin ma szansę otrzymać przed Wigilią wymarzone prezenty. Dary przyjmowane są do 10 grudnia.

W ubiegłym roku paczki o łącznej wartości 10 mln zł dotarły do 8201 rodzin z 300 miejsc w Polsce. Wśród darczyńców byli prezydent Bronisław Komorowski i piłkarz Ireneusz Dudek wraz z piłkarzami Realu Madryt: Ronaldo, Pele i Casillasem. Ekonomista Marek Zuber przekonywał: „Warto inwestować w Paczkę”. W akcję zaangażowali się też sportowcy: Urszula i Agnieszka Radwańskie, Monika Pyrek i Tomasz Majewski.

Dzięki mazowieckim wolontariuszom w ubiegłym roku udało się zorganizować pomoc dla 830 rodzin. W tym roku chcą dotrzeć do ponad 1000. W całym kraju pomocą ma być objętych 10 tys. rodzin.

**jjw**



AGATA ŚLUSARZYK



REPRODUKCJA TOMASZ GOŁĄB

Wystawa w Muzeum Woli

# Panna wyróżniona za męstwo

Była **jedyną kobietą, która w czasie powstania listopadowego otrzymała krzyż Virtuti Militari**, najwyższe polskie odznaczenie wojskowe za bohaterstwo.

**B**arbara Bronisława Czarnowska urodziła się 4 grudnia 1810 r. we wsi Strugi, powiecie sochaczewskim (obecnie gmina Teresin). Życie szlachcianki w dużej mierze związane było ze stolicą. Gdy w przeddzień wybuchu powstania listopadowego stanęła w progu domu przyjaciel swoich rodziców w kamienicy przy ul. Twardej, urodziwa panna miała zaledwie 19 lat.

Nie pociągały jej ani Towarzystwo Opieki nad Ofiarami Wojny, ani Towarzystwo Dobroczynności Patriotycznej Kobiet, które roztaczały w czasie powstania opiekę nad rannymi i przygotowywały lazarety. 18 kwietnia 1831 r. przebrana za mężczyznę, w mundurze i z obciętymi włosami, zgłosiła się na ochotnika do obozu wojskowego na Pradze. Dzięki uporowi i determinacji uzyskała przydział kadeta 1. Pułku Jazdy Augustowskiej. 6 i 7 września uczestniczyła w obronie

Warszawy między rogatkami jerozolimską i wolską, m.in. w miejscu, gdzie stoi dziś Muzeum Woli, w którym do 29 stycznia 2012 r. będzie czynna pierwsza w Polsce wystawa jej poświęcona. Ranna w bitwie pod Sierpcem, rozkazem naczelnego wodza wojsk polskich, 3 października 1831 r., została odznaczona Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Virtuti Militari. Była trzecią kobietą w historii Polski z tym odznaczeniem.

Resztę życia poświęciła wychowywaniu młodzieży i dobroczynności. Umarła 23 października 1891 r. Na jej pogrzeb do katedry św. Jana przybyło mnóstwo żałobników, którzy tak samo licznie odprowadzili ją później do (zachowanego do dziś) grobowca na cmentarzu Powązkowskim.

Na wystawie w Muzeum Woli zobaczyć można m.in. wierną kopię munduru oraz pamiątki z okresu rozbiorów i powstania styczniowe-



– Barbara Czarnowska, szlachcianka, która wybierała służbę żołnierską, to panna łamiąca konwenanse XIX wieku – mówi komisarz wystawy Patryk Jaworek

go. Na szczególną uwagę zasługują niezmiernie rzadko pokazywane obrazy: „Wzięcie Arsenалу” Marcina Zaleskiego oraz „Szturm Rosjan na Rogatki Jerozolimskie” pędzla znanego batalisty Januarego Suchodolskiego. Obok nich znalazły się, wcześniej niepokazywane, grafiki oraz wyjątkowo cenna kościelna księga metrykalna, która eksponowana będzie jedynie do 4 grudnia. Ze względu na zalecenia konserwa-

torów, także unikatowe mapy oblężenia Warszawy oraz oryginalne dokumenty z archiwów warszawskich będzie można obejrzeć tylko przez pierwsze półtora miesiąca trwania wystawy. Wraz z nią Muzeum Woli organizuje wiele imprez towarzyszących: spotkań, wykładów, odczytów i koncertów. 4 grudnia w siedzibie przy ul. Srebrnej 12 odbędzie się spotkanie z prawnikiem bohaterki, Ryszardem Janem Czarnowskim. **tg**

Trzecia edycja Przeglądu Filmów Wartościowych „Prześwit” udowadnia, że chcemy oglądać obrazy twórczo penetrujące wymiar duchowy czy religijny ludzkiego życia.

**T**rzeci Przegląd Filmów Wartościowych stanowi część projektu „Bródno kocha kino”, realizowanego przez warszawskie kino „Świt”, którego celem jest edukacja filmowa młodzieży oraz promowanie świadomego uczestnictwa w kulturze. Z tego właśnie powodu na weekend 25-27 listopada zaplanowano wyjątkowe połączenie pokazów w sali kinowej

z prezentacją filmów na klatce schodowej bloku przy ul. Krasnobrodzkiej 13. Klatce niezwyklej, gdyż zaprojektowanej przez słynnego performerę Pawła Althamera.

Jednym z najciekawszych wydarzeń ma być pokaz nieśmiertelnego filmu „Generał” Bustera Keatona, połączony z premierowym wykonaniem ścieżki dźwiękowej autorstwa warszawskiego multiinstrumentalisty Marcina Pukaluka.

## Ambitne kino na Bródnie Teologia ekranu

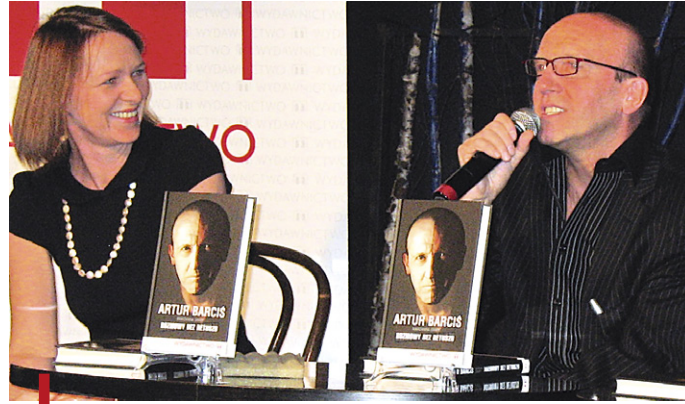
Patronem w poszukiwaniach wartościowych filmów pozostaje dla autorów przeglądu niezmiernie Andriej Tarkowski, który z bezkompromisowego poszukiwania pełnej prawdy o człowieku uczynił swój znak rozpoznawczy. Obok Tarkowskiego na przeglądzie zobaczyć można filmy Bunuela, Kurosawy, Kawalerowicza, a z nowości ostatnie filmy Woody'ego Allena i Jerzego Hoffmana.

Współorganizatorem przeglądu jest Instytut Wiedzy o Kulturze Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Uzupełnieniem przeglądu ma być debata kulturoznawców, poświęcona wzajemnym relacjom teologii i kultury, ze szczególnym uwzględnieniem filmu. Debata połączona będzie z promocją najnowszej książki Instytutu „Kultura wizualna – teologia wizualna”. Szczegóły na: [www.przeswitfilm.pl](http://www.przeswitfilm.pl). **bw**

„Próżność i megalomania” – skwitowała żona Beba

(czyli Beata), kiedy Artur Barciś powiedział jej o propozycji wywiadu rzeki, jaką dostał od Wydawnictwa M. Sam też miał opory, ale dał się przekonać.

Ipowstała piękna, ciepła opowieść o trudnym dzieciństwie w podczęstochowskiej wsi, o biedzie, długim dorastaniu i skoku na głęboką wodę, czyli zostaniu aktorem. A potem o barwnym, kolorowym życiu w teatrze, na planie filmowym, o spotkaniu z ważnymi ludźmi, wspaniałymi reżyserami, o rolach, których się nie zapomina. Także o tej – jak mówi aktor – najważniejszej: męża tej samej od dwudziestu pięciu lat żony oraz ojca dorosłe-



Marzanna Graff i Artur Barciś na promocji książki w Teatrze Ateneum

go już teraz Franciszka. – Od razu uprzedzam, że nie ma w książce żadnych pikantnych szczegółów, skandali i ani słowa o „Tańcu z gwiazdami”. Bo chciałem opowiedzieć o sprawach ważnych – mówił Artur Barciś podczas promocji książki w Teatrze Ateneum w Warszawie.

– Ta książka powstała „szybko”, bo Artur nie chodzi, tylko biega. Ma mnóstwo energii i pomysłów, z pasją opowiada o pracy, z wielkim ciepłem o swojej rodzinie. Ale mnie najbardziej rozbroiła opowieść o spotkaniu z Aniołem. Dodam, że udało się nam umieścić w książce zdjęcie tego Anioła – mówiła

Marzanna Graff, współautorka wywiadu.

Barwnej rozmowy dopełniają zdjęcia: rodzinne, z teatru, z planu filmowego. I jedna ilustracja samego aktora. Narysował ją do bajki, którą można przeczytać na końcu książki. Oprócz bajek, aktor pisze też felietony – z niezwykłą lekkością, humorem i poetyckością. Zamieszcza je na swojej stronie internetowej. Nazbierało się ich tak wiele, że mogłaby powstać kolejna książka, którą podobnie jak „Bez retuszu” czytałoby się jednym tchem i z wielką przyjemnością. I tej przyjemności życzymy też Czytelnikom, dla których mamy trzy egzemplarze książki, ufundowane przez Wydawnictwo Mz Krakowa. W każdym Artur Barciś napisał specjalną dedykację. Rozlosujemy je wśród osób, które do końca listopada przesyłają nam e-mail (warszawa@gosc.pl) z dopiskiem „Artur Barciś”.

Joanna Jureczko-Wilk

## zapowiedzi

### O manipulacji

**DYSKUSJA. 27 listopada** o godz. 11 w parafii św. Marii Magdaleny (parafialna kawiarenka) na Wawrzyszewie odbędzie się spotkanie z Grzegorzem Górnym, dziennikarzem katolickim pt. „Manipulacje w mediach”.

### Nasz żywot

**XX FESTIWAL MUZYKI DAWNEJ.** „Rozważanie żywota człowieka krześcijańskiego – Kancjonał zamojski z XVI w.” – to tytuł kolejnego koncertu dla miłośników muzyki dawnej, który odbędzie się **27 listopada** o godz. 18 w kościele Świętego Ducha (ojców paulinów), przy ul. Długiej 3. Wstęp wolny.

### Rachunek na zdrowie

**SPOTKANIA.** „Rachunek sumienia podstawą uzdrowienia wewnętrznego” – to temat kolej-

nego spotkania z cyklu o poszukiwaniu dróg do Boga, na które zaprasza parafia Matki Bożej Dobrej Rady w Miedzeszynie (ul. Szafirowa 58). Gościem spotkania, które odbędzie się **27 listopada** o godz. 19, będzie ks. dr Marcin Hołuj, egzorcysta diecezji warszawsko-praskiej.

### Do posłuchania

**W ETERZE. 28 listopada** o 11.20 na falach Radia Warszawa będzie można posłuchać audycji Piotra Otrębskiego „Tu była Warszawa” i odbyć wędrowkę po Krakowskim Przedmieściu sprzed wieków. W związku z dobiegającym końcem Europejskim Rokiem Wolontariatu 4 grudnia o 11.20 goście z Fundacji Dobra Sieć oraz z Centrum Myśli Jana Pawła II mówić będą o tym, kto może zostać wolontariuszem i jak do tego się przygotować.

### Ćwiczenia pastorałki

**FESTIWAL. Do 28 listopada** zarówno dorośli, jak i młodzieży soliści, duety, schole, zespoły wokalne, wokalo-instrumentalne i chóry mogą zgłosić się do Ogólnopolskiego Festiwalu Kolęd i Pastorałek im. ks. Kazimierza Szwarlika. Mile widziane będą zarówno wykonania tradycyjne, jak i aranżacje regionalne czy nowoczesne bożonarodzeniowych pieśni. W archidiecezji warszawskiej eliminacje odbędą się **10 grudnia** w Gimnazjum nr 120 przy ul. Armii Krajowej w Warszawie.

Zwycięzcy eliminacji rejonowych spotykają się na trzydniowych przesłuchaniach finałowych w Będzinie (5–7 stycznia), a ich zmagania zakończy koncert galowy połączony z ogłoszeniem laureatów i wręczeniem nagród.

Szczegółowe informacje (w tym regulamin i kartę zgłoszenia) można znaleźć na stronie internetowej: [www.ofkip.pl](http://www.ofkip.pl).

### Przeciw wykluczeniu

**KIK. 29 listopada** o godz. 18 w warszawskim KIK-u (ul. Freta 20/24 A) Anna Kostrzewska-Bednarkiewicz i Cezary Gawryś mówić będą o międzynarodowym ruchu ATD Czwarty Świat i jego założyciela ks. Józefie Wrzesińskim, kandydacie na ołtarze.

### Msza ziemian

**ZAPROSZENIE.** Msza św. za zmarłych ziemian zostanie odprawiona **30 listopada** o 18.30 w kościele seminaryjnym przy Krakowskim Przedmieściu. Po Eucharystii na spotkanie przy herbacie zapraszają ks. Marek Starowiejski i ks. Mirosław Nowosielski.